



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Rada Społeczno – Gospodarcza przy Sejmie: Uwagi do projektu planu trzyletniego oraz programów antyinflacyjnego i oszczędnościowego, „Życie Warszawy”, 9 – 10 kwietnia 1983 r., nr 83 (12285), s. 1, 2.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p>2</p>	<p>Ilość skanów</p> <p>2</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p>7</p>
<p>Autor</p> <p>Ryszarda Kazimierska</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>Robotnicza Spółdzielnia</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p>Warszawa</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p>1983</p>	
<p>Sygnatura</p> <p>---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>artykuł</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>14,2 x 15,6 cm, 14,2 x 14,4</p>	<p>Stan zachowania</p> <p>---</p>	
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański, Ryszarda Kazimierska</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.)</p> <p>socjologia, socjalizm, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Rada Społeczno – Gospodarcza przy Sejmie PRL, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, polityka, społeczeństwo, gospodarka, problemy gospodarcze, budżet, Sejm PRL, budownictwo, przemysł, rolnictwo, Rada Ministrów PRL, plan trzyletni, inflacja, ekonomia,</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p>---</p>		
<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Artykuł poświęcony dyskusji na spotkaniu Rady Społeczno – Gospodarczej przy Sejmie PRL dotyczącej projektu planu trzyletniego oraz programów antyinflacyjnego i oszczędnościowego. Spotkanie rozpoczął przewodniczący Rady Jan Szczepański referując, czym jest gospodarka i jakie są jej części składowe.</p>		

PRZESZAWY

DZIENNE - ISTNIEJE OD 1944 ROKU

1983 R.

DZIŚ STRON 12

CENA 5 ZŁ

Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie: Uwagi do projektu planu trzyletniego oraz programów antyinflacyjnego i oszczędnościowego Propozycja podwyższenia wkładów mieszkaniowych nie zyskała aprobaty ★ Podatek wyrównawczy — od wyższych zarobków

(P) (Informacja własna). Wielogodzinną dwudniową dyskusję nad rządowymi dokumentami: projektem planu trzyletniego oraz programem antyinflacyjnym i oszczędnościowym można skwitować słowami członka Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie, Franciszka Komasary, rolnika z woj. elbląskiego. Powiedział on tak:

„Zaprezentowane projekty opinii Rady, dotyczące tych dokumentów, zasługują na poparcie. Musimy teraz przekonać ludzi w terenie, że kraj z kryzysu musi wyprowadzić całe społeczeństwo, a nie sam rząd. Trzeba ludziom uświadomić, że należy zaprzestać krytyki i zacząć pracować. Nie można jednak ukrywać przed społeczeństwem całej prawdy”. A ta prawda jest gorzka, chwilami trudna do przyjęcia.

Odnotujemy najistotniejsze fragmenty opinii Rady Społeczno-Gospodarczej, owej „izby zdrowego rozsądku”, opinii, która zostanie przekazana Sejmowi. Co z tego nasz parlament przyjmie — przekonamy się podczas najbliższej plenarnej debaty, jeszcze w tym miesiącu.

„Podstawowe cele polityki społeczno-gospodarczej, sformułowane w projekcie planu 3-letniego uwzględniają zaspokojenie **najniezbędniejszych** potrzeb narodu, akcentując wyżywienie, zwiększenie rozmia-

rów budownictwa mieszkaniowego, ochrony zdrowia i oświaty, poprawę zaopatrzenia ludności w niezbędne dla codziennego życia towary przeżywkowe”. Po tym generalnym stwierdzeniu Rada Społeczno-Gospodarcza skonstatowała, iż „na szczególne podkreślenie zasługuje uwzględnienie ochrony przed skutkami kryzysu grup ludności znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej”.

Analiza programu polityki społeczno-gospodarczej skłoniła Radę do wyrażenia obawy, że „środki działania ujęte w tym programie mogą się okazać nie wystarczające dla osiągnięcia zamierzonych celów”. Rozumiejąc złożoność sytuacji członkowie Rady zwrócili uwagę na to, iż — chcąc nie chcąc — realizacja planu 3-letniego związana będzie „z dalszym znacznym obciążeniem ekonomicznym społeczeństwa”.

Opinie, dotycząca projektu planu 3-letniego, Rada Społeczno-Gospodarcza zakończyła takim zdaniem: „Rada widzi konieczność uruchomienia wszystkich czynników pobudzających aktywność społeczeństwa, a także eliminujących istniejące jeszcze źródła napięć: Rada wyraża przekonanie, że kształto-

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie

(D) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1 waniu takiej sytuacji sprzyjać będą działania rządu. W tym również przygotowywane przez niego akty wykonawcze”.

Druga opinia Rady — o rządowym programie przeciwdziałania inflacji — nie we wszystkich kierunkach aprobuje propozycje rządowe. Niektórym wręcz mówi — nie. Oto obszernie fragmenty tej opinii:

Opanowanie inflacji jest zadaniem o bardzo wielkim wymiarze i nie mniejszym znaczeniu dla stabilizacji i poprawy życia w Polsce. Zdając sobie sprawę z tego, że wielość programów z lat przeszłych, często nierealnych i niekonsekwentnie realizowanych podważać może i tym razem wiarygodność przewidywanych przedsięwzięć. Rada przykłada dużą wagę do kierunków zamierzonych działań i instrumentów zabezpieczających skuteczność realizacji opiniowanego programu.

W rządowym programie przeciwdziałania inflacji stwierdza się, że jego postanowienia adresuje się przede wszystkim do podstawowych ogniw — do przedsiębiorstw. Przyjmując to za słuszne, gdyż tu uwidaczniają się inflacyjne zagrożenia. Rada Społeczno-Gospodarcza wyraża pogląd, że główne zadania należy kierować także do rządu jako podmiotu polityki gospodarczej, który — szczególnie poprzez decyzje makroekonomiczne — może decydująco wpływać na opanowanie procesów inflacyjnych.

Podstawowe znaczenie powinno mieć kompleksowe podejście do procesów inflacyjnych i zharmonizowanie działań na szczeblu rządowym z narzędziami, które sterują przedsiębiorstwami, i z polityką kształtowania procesów rynkowych. W tym względzie Rada zwraca uwagę na słabości dotyczące spójności programu, jak i nie wystarczające określenie mechanizmów realizacyjnych.

Wprawdzie słusznie przywiązuje się w programie dużą wagę do przyczyn inflacji, wynikających z niskiego poziomu efektywności gospodarowania, ale jednocześnie nie docenia się źródeł inflacji tkwiących w mechanizmach polityki społeczno-gospodarczej, czy błędach popełnianych przez centrum, czego dowodem są niewłaściwe regulacje, m.in. w których wyniku doprowadzono do ludności w 1982 roku nadmierną ilość pieniądza bez pokrycia towarowego.

Pozytywnie oceniając zamierzenia zwiększenia w latach 1983—85 podaży towarów i usług Rada wyraża jednak obawy, czy uda się wypełnić wszystkie najistotniejsze luki w zaopatrzeniu rynku osobami, o których mówi program. „Czy program

nie jest nazbyt optymistyczny”? — takie pytanie znalazło się w opinii.

„Czynnikami wzmagającym tempo wzrostu popytu — zauważają w dalszej części opinii członkowie Rady — jest realizowanie poprzez płace funkcji społecznych i brak synchronizacji wynagrodzeń z rzeczywistymi efektami pracy. Od lat swista niekonsekwencja polega na uznawaniu potrzeby kreowania płac w oparciu o rzeczywiste efekty pracy, bez skutecznych regulacji i działań zmierzających do spełnienia tego celu”.

Po tym stwierdzeniu — propozycja: Konieczne jest ustalenie rozwiązań tego problemu. Równolegle powinny być też ustalone zadania w zakresie racjonalizacji zatrudnienia, a zwłaszcza uzasadnionej redukcji wielkości zatrudnienia w administracji centralnej, terenowej oraz w administracji przedsiębiorstw.

Nie zyskała aprobaty, proponowana zmiana zasad finansowania budownictwa mieszkaniowego (chodzi o proponowane zwiększenie wkładów do 15 proc. kosztów budowy w spółdzielniach lokatorskich i do 30 proc. w spółdzielniach własnościowych). „W opinii Rady proponowana zmiana nie znajduje uzasadnienia. Wzrost kosztów budownictwa mieszkaniowego powoduje już przy dotychczasowych stawkach wydatne zwiększenie bezwzględnej kwoty wkładu, a dalsze jego kolejne powiększanie mogłoby stanowić barierę krytyczną możliwości finansowych ubiegających się o mieszkania. Dla wielu, szczególnie młodych rodzin, mieszkanie w tych warunkach mogłoby być nieosiągalne”.

Ale że musi być coś za coś, bo z pustego i Salomon nie należe — Rada proponuje zwiększanie dotacji na remonty budynków państwowych i prywatnych. „Koszty remontów powinny być pokrywane ze zwiększonych czynszów. Wzrost wkładów i opłat w budownictwie spółdzielczym tworzy obecnie duże dysproporcje w stosunku do opłat w budownictwie państwowym”.

Jeśli chodzi o podatki, to Rada opowiada się za „stabilną polityką fiskalną, stymulującą stały wzrost produkcji i usług na rynku, a jednocześnie przeciwdziałającą nadmiernemu bogaceniu się”. „Polityka podatkowa — czytamy w opinii — powinna być zróżnicowana i działać pobudzająco na preferowane przez państwo kierunki działalności, ma to m.in. szczególne znaczenie w gospodarce żywnościowej”.

Rada popiera propozycje rządu dotyczące zakazu sprzedaży towarów własnym pracownikom oraz stosowania transakcji wymiennych między zakładami.

Natomiast nie popiera projektu wprowadzenia podatku wyrównawczego od poziomu półtorakrotnej wysokości przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej.

„W celu nieosłabiania motywacyjnej funkcji płac, zdaniem Rady podatek wyrównawczy należałoby stosować od poziomu trzykrotnej wysokości przeciętnego wynagrodzenia”. W propozycji rządowej dotyczącej podatku wyrównawczego Rada dostrzega realne niebezpieczeństwo zmniejszenia skuteczności działania mechanizmów motywacyjnych, skłaniających do lepszej, wydajniejszej pracy.

I wreszcie — na co chciałam zwrócić uwagę — Rada Społeczno-Gospodarcza uważa, iż przeciwdziałanie inflacji i stosowanie nowych mechanizmów sterowania gospodarką musi wiązać się ze zdecydowaną i konsekwentną walką z marnotrawstwem czasu pracy, marnotrawstwem i bezmyślnym niszczeniem dóbr i materiałów, a także z produkcją złej jakości. „Te patologiczne zjawiska — stwierdza Rada — mają podłoże m.in. w przyczynach technicznych, systemowych, społecznych, a przede wszystkim w nieodpowiedzialności ludzkiej. Ich zwalczanie obok bodźców pozytywnych wymaga stosowania ostrych środków represyjnych.

RYSZARDA KAZIMIERSKA